

Sygn. akt GC 260/12

PROTOKÓŁ

Dnia 11 grudnia 2012 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy
w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Górski

Protokolant: sekr.sądowy Agnieszka Grygiel

po rozpoznaniu w dniu 11/12/2012r. na rozprawie
sprawy z powództwa IAI Spółki Akcyjnej w Szczecinie
przeciwko GOOGLE Poland spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w
Warszawie
o nakazanie

Posiedzenie rozpoczęło o godzinie: 13:30.

Po wywołaniu sprawy stawili się:

Za powoda Prezes Zarządu Paweł Fornalski wraz z pełnomocnikiem adwokatem
Klaudii Semeniuk, pełnomocnictwo w aktach.

Za pozwanego adwokat Xawery Konarski, pełnomocnictwo w aktach.

Pozwany nie stawił się na termin – wezwany prawidłowo.

Pełnomocnik powoda podtrzymuje dotychczasowe stanowisko procesowe.

Pełnomocnik pozwanego także podtrzymuje dotychczasowe stanowisko
procesowe.

Sąd postanowił

Oddalić wniosek o stwierdzenie braku właściwości miejscowej Sądu
Okręgowego w Szczecinie.

Przewodniczący poinformował, że rozprawa dzisiejsza została wyznaczona w
celu przeprowadzenia czynności przesłuchania stron w trybie art. 212 k.p.c., co
wobec nieobecności strony pozwanej zostanie ograniczone wyłącznie do strony
powodowej.

Reprezentant powoda Prezes Zarządu Paweł Fornalski informacyjnie
podaje:

Jestem prezesem zarządu powoda. W chwili obecnej ja nie mam już informacji aby problem związany z pojawianiem się w przeglądarkach internetowych użytkowników Internetu komunikatu dotyczącego wyłudzenia informacji przez strony naszych klientów i naszej spółki nadal się pojawiał. Problem pojawił się 6 stycznia 2012 r., nasilenie nastąpiło między 6 a 8 stycznia, potem problem był nadal zgłaszany aż do wydania przez Sąd postanowienia o zabezpieczeniu. Problem ten w pewnym momencie dotyczył stron internetowych wszystkich naszych klientów i naszej strony firmowej. Chciałbym podkreślić, że z problemem tym musieliśmy radzić sobie sami, próbując zmienić kody stron, aby obejść działanie narzędzia GOOGLE. Nasza strona była dotknięta tym działaniem jeszcze przez tydzień. W tym okresie ja miałem wyłącznie nieformalny kontakt z osobami GOOGLE POLAND, z którymi wcześniej utrzymywałem kontakty ze względu na współpracę dotyczącą innych produktów GOOGLE w tym m.in. usługi AD WERBS. W późniejszym okresie nasze kontakty odbywały się wyłącznie pisemnie. Moje kontakty wyglądały tak, że ja wysyłałem maile i sms'y i moje pytanie zostały bez odpowiedzi. My nie chcieliśmy początkowo eskalować konfliktu, nasze kontakty były raczej nieformalne w celu uzyskania jakiegoś potwierdzenia, że wina nie leży po naszej stronie i uchronienia naszej reputacji. Ja twierdzę, że GOOGLE POLAND ponosi odpowiedzialność za zdarzenie, dlatego że wynika to zarówno z wypowiedzi publicznych przedstawicieli GOOGLE POLAND jak i również moich rozmów z tym przedstawicielami, w których spółka ta nie była przedstawiana jako sprzedawca jednego produktu, lecz jako oddział GOOGLE w Polsce. Ja nie wiem czy GOOGLE ma jakiś inny oddział w Polsce. Natomiast spółka GOOGLE POLSKA przedstawiała się w wystąpieniach publicznych przedstawiała się jako oddział GOOGLE w Polsce i GOOGLE nigdy tego nie dementował.

Do tej pory nie uzyskaliśmy żadnego wyjaśnienia od GOOGLE tej sytuacji, ani żadnego potwierdzenia, że sytuacja ta nie była spowodowana z naszej winy. Chciałbym dodać, że według mojej wiedzy sprawa ma charakter rozwojowy bo po publicznych naszej sprawy zgłaszały się do mnie inne podmioty dotknięte podobnym problemem. GOOGLE może dzięki stosowanemu oprogramowaniu blokować w zasadzie dowolne strony internetowe otwierane co ważne bez użycia wyszukiwarki GOOGLE. Dzięki czemu GOOGLE ma praktycznie kontrolę nad każdą stroną internetową w Polsce nawet jeśli robi to ze Stanów Zjednoczonych.

Chcę dodać, że GOOGLE POLSKA przedstawia się jako oddział GOOGLE Inc. W związku z czym wszyscy kontrahenci są przekonani, że taki oddział w Polsce istnieje. A jeżeli jest problem to okazuje się, że takiego oddziału nie ma. Uważam, że tą kwestię należy wyjaśnić.

Na pytanie pełnomocnika powoda:

Chcę dodać, że po wysłaniu pism 8, 9 stycznia do GOOGLE POLAND praktycznie większość stron została odblokowana mimo że nie kontaktowaliśmy się z GOOGLE INCORPORATION w Stanach Zjednoczonych to znaczy, że jakaś komunikacja między GOOGLE POLSKA a tą spółką istnieje. Reakcja GOOLE nastąpiła praktycznie na drugi dzień od wysłania maila. Myślę, że nie nastąpiło to szybciej, bo wcześniej był długi weekend i usługa została odblokowana.

Na pytanie pełnomocnika pozwanego:

Ja kontaktowałem się z Michałem Kramarzem, Adamem Kwaśniewskim, a także naszym opiekunem handlowym GOOGLE POLAND, który ma na imię Michał, podpisuje się jako Michał S. nie pamiętam nazwiska oraz czwartą osobą, której nazwiska w tej chwili nie pamiętam.

Jedynie ostrzeżenie jakie otrzymaliśmy od GOOGLE było parę miesięcy wcześniej dotyczyło zupełnie innej kwestii, był tam zawarty link „diagnostyka” i po kliknięciu tego linku pojawiał się komunikat, że problemu nie ma. To ostrzeżenie przyszło na konto GOOGLE WEBMASTERTOURS, a co najważniejsze konto to nie pozwala na zadawanie pytań. Instrukcja brzmi dokładnie: „proszę przeprowadzić diagnostykę jeśli będą problemy należy usunąć je samodzielnie i nie kontaktować się z firmą”.

Problem sprzed paru miesięcy dotyczył tylko jednej witryny naszego klienta. Było to ostrzeżenie o możliwym zakwalifikowaniu tej jednej strony jako wyludzającej informacje. Nie było żadnego ostrzeżenia o zablokowaniu naszej domeny, kiedy ta domena została zablokowana, w styczniu po kliknięciu na hasło „diagnostyka” również pojawił się komunikat, że problem nie występuje i przez ostatnie 3 miesiące nie występował. Według mojej wiedzy GOOGLE przechowuje dane właśnie za okres 3 miesięcy.

Ja biorę udział w tworzeniu aplikacji służących do tworzenia sklepów internetowych. Z wykształcenie jestem programistą, obecnie nie programuję.

Nie wiem czy przed 6 stycznia korzystaliśmy z oprogramowania GOOGLE APS. Jeżeli to korzystaliśmy z jednego kawałka tego oprogramowania służącego do zgłaszania map tworzonych stron internetowych.

Przy tworzeniu naszego oprogramowania nie korzystamy z narzędzi GOOGLE, natomiast integrujemy te oprogramowania by nasi klienci mogli z nich korzystać.

Nie przypominam sobie, abyśmy przy tworzeniu naszego oprogramowania korzystali z takich usług GOOGLE, co do których my jako deweloperzy musielibyśmy akceptować licencję GOOGLE. Akceptowaliśmy licencję GOOGLE jeśli chodzi o oprogramowanie AD WORDS ale ostatecznie się z tym oprogramowaniem nie zintegrowaliśmy. Poza tym korzystając z przeglądarki GOOGLE trzeba zaakceptować umowę licencyjną.

Przewodniczący nakłania strony do zawarcia ugody.

Pełnomocnicy stron oświadczają, że w dniu dzisiejszym ugody nie zawrą.

Sąd postanowił:

Celem przystąpienia do kontynuowania postępowania dowodowego rozprawę
odroczyć do dnia 22 stycznia 2013 r., godz. 12.00, sala 119.

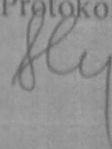
Pełnomocnicy stron o terminie zawiadomieni.

Zakończono o godz. 14.20.

Przewodniczący




Protokolant

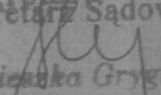


Zorządzenia:

1. Odnosić;
2. na termin wezwać świadków:
 - a. P. Wcisłka - k. 2v - godz. 12.00
 - b. M. Pietrzyka k. 2v - godz. 12.30
 - c. D. Sadowskiego - k. 2v - godz. 13.00
 - d. M. Kuśmierka - k. 2v - godz. 13.30
3. akta na termin

2012. 12. 17 

Wykonano dnia 2012. 12. 17

Sekretarz
Sądowy

Agnieszka Grygiel